

# Banderowcy żądają przeprosin od Izraela za Hołodomor

8 stycznia 2021

W środę w Kijowie kilkudziesięcioosobowa grupa aktywistów skrajnej prawicy przeprowadziła manifestację pod ambasadą Izraela, domagając się od tego państwa przeprosin za tzw. Hołodomor i uznania go za ludobójstwo. Akcję zorganizowała neonazistowska grupa C14, wzięli w niej udział także aktywiści Prawego Sektora, „Swobody” i Korpusu Narodowego. Twierdzą, że za Wielki Głód na Ukrainie z lat 1932-1933 odpowiedzialni są bolszewicy żydowskiego pochodzenia.

Do demonstracji wezwał Jewhen Karaś, lider organizacji C14, której nazwa nawiązuje do rasistowskiego hasła „czternaście słów” wyrażającego zdanie „Musimy zabezpieczyć byt naszego ludu i przyszłość dla białych dzieci”. Pikieta została zorganizowana w reakcji na słowa ambasadora Izraela Joela Liona, który skrytykował noworoczny marsz nacjonalistów ku czci Stepana Bandery, przywódcy Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów z lat drugiej wojny światowej. „Zdecydowanie potępiamy wszelkie przejawy gloryfikacji kolaborantów nazistowskiego reżimu. Czas, aby Ukraina rozliczyła się ze swoją przeszłością” – oświadczył ambasador w poniedziałek.

Słowa Joela Liona wywołały antysemicką nagonkę w sieciach społecznościowych. Znany nacjonalista Aleksiej Cymbaliuk, zidentyfikowany przez opozycyjne media jako agent Służby Bezpieczeństwa Ukrainy, wzywał władze Izraela: „Przestańcie złościć się na Hitlera za Holocaust”. Znany bloger z kręgu zwolenników byłego prezydenta Petro Poroszenki Oleg Leusienko ocenił, że ambasador Izraela został „wychowany na moskiewskim kłamstwie” i „pracuje na rzecz Putina”. Podczas pikiety Jewhen Karaś nazwał Joela Liona głupcem i kłamcą. Protestujący wnieśli transparent z napisem „Przepróście za ludobójstwo. Kiedy Izrael uzna hołodomor Ukraińców?”.

W ogniu wydarzeń znalazła się także znana globalna firma konsultingowa KPMG. Dyrektor Ukraińskiego Komitetu Żydowskiego Eduard Dolinsky ujawnił, że w marszu nacjonalistów wziął udział jeden z jej współpracowników. „Z pochodnią w ręku, pod czerwono-czarnymi sztandarami organizacji, która dokonała masowych mordów na dziesiątkach tysięcy Polaków szedł partner międzynarodowej spółki audytorskiej KPMG Ukraine Aleksiej Jankowski. Bezwzględnie, udział jednego z szefów ukraińskiego oddziału wielkiej międzynarodowej spółki w nacjonalistycznym marszu to skandal” – oświadczył. Ponieważ firma nie odcięła się od poglądów swojego współpracownika, z pismem w tej sprawie go centrali KPMG International zwrócił się izraelski adwokat Rami Krupnik.

Autorstwo: Jacek Cezary Kamiński

Źródło: [Strajk.eu](http://Strajk.eu)